

22 maja 2018



Pierwsze zabiegi pomostowania moczowodów w ŚCO

Zabiegi implantowania sztucznych moczowodów podskórną przeprowadzono w Klinice Urologii Świętokrzyskiego Centrum Onkologii. - Ideą tego zabiegu jest przede wszystkim poprawienie komfortu życia chorych - mówi dr Jarosław Jaskulski, specjalista urologii, kierownik Kliniki Urologii ŚCO. To pierwszy szpital w województwie świętokrzyskim, w którym będą realizowane procedury umożliwiające normalne funkcjonowanie pacjentom z niedrożnością moczowodów.

Jak informuje dr **Jarosław Jaskulski** zabiegi wszczepienia tzw. detourów, czyli sztucznych

moczowodów przeprowadzono u trójki pacjentów z niedrożnością moczowodów, którzy zakończyli już leczenie onkologiczne. Do tej pory funkcjonowali z przezskórną nefrostomią, czyli sztucznym odprowadzeniem moczu z nerki przez przetokę do worka nefrostomijnego umieszczonego na zewnątrz ciała. – Ideą zabiegu implantowania sztucznych moczowodów jest przede wszystkim poprawienie komfortu życia chorych oraz zabezpieczenie prawidłowego funkcjonowania nerki po stronie niedrożnego moczowodu – wyjaśnia dr **Jaskulski**.

Detour to rodzaj by passu – protezy zbudowanej z silikonu i PTFE, która łączy bezpośrednio nerkę z pęcherzem moczowym zastępując niedrożny moczowód i umożliwia choremu naturalne wydalanie moczu oraz normalne, aktywne funkcjonowanie. To rozwiązanie stosuje się u pacjentów, u których rozwinęła się niedrożność moczowodów w wyniku zwłóknienia zaotrzewnowego, zaawansowanej kamicy moczowej, lub jako powikłanie po przebytym leczeniu onkologicznym, chirurgicznym bądź radioterapii w obrębie układu moczowego, pokarmowego lub narządu rodowego. – Operacje naprawcze moczowodu, na przykład z wykorzystaniem fragmentu jelita, są u takich chorych bardzo trudne technicznie, a niejednokrotnie niemożliwe do wykonania. Wszczepienie sztucznego moczowodu jest rozwiązaniem optymalnym dla chorego – wyjaśnia dr **Jarosław Jaskulski**.

Metoda podskórnego implantowania detour jest dostępna w Europie od 2002 roku, ale w Polsce jest stosowana dopiero od trzech lat w bardzo wąskim zakresie, zaledwie w pięciu szpitalach. Bariery są koszty – jeden zestaw do implantacji metodą detour kosztuje około 6,5 tysiąca złotych. – Ale i tak koszt tego zabiegu jest wielokrotnie niższy w porównaniu z kosztami leczenia i powikłaniami wynikającymi z wieloletniego życia z nefrostomią, koniecznością wymiany drenów nefrostomijnych kilka razy w roku, czy leczeniem infekcji spowodowanych drenażem zewnętrznym nerki. Ale przede wszystkim jest to ogromny zysk dla pacjenta. Mamy coraz więcej pacjentów, którzy po zakończeniu leczenia onkologicznego chcą normalnie funkcjonować, powrócić do pracy i mają przed sobą długie lata życia – podkreśla dr **Jarosław Jaskulski**.

Pacjenci ŚCO nie ponieśli kosztów implantowania sztucznych moczowodów. Profesor **Stanisław Gózdź** – dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii zdecydował, że zabiegi zostaną przeprowadzone dla nich bezpłatnie. Urolodzy mają nadzieję, że uda się włączyć procedurę implantowania detour do katalogu świadczeń refundowanych.

Fot: Świętokrzyskie Centrum Onkologii